

Obrady Europejskiej Komisji Gospodarczej

W środę na odbywającej się w Genewie XXVIII Sesji Europejskiej Komisji Gospodarczej wygłosił przemówienie przewodniczący delegacji polskiej, wiceminister spraw zagranicznych Stanisław Trepczyński.

Wyraził on zadowolenie delegacji polskiej z faktu, iż obecnej sesji przewodniczy przedstawiciel CSRS oraz powitał delegację Niemieckiej Republiki Demokratycznej, która po raz pierwszy bierze udział w tegorocznej sesji jako peł-

noprawny członek komisji. Podkreślił również, że od tej chwili EKG stała się organizacją uniwersalną.

Europejska Komisja Gospodarcza — stwierdził wicemin. Trepczyński — w okresie swego długoletniego istnienia zdobyła liczne doświadczenia, wyłoniła pierwszoplanowe dziedziny, w których współpraca w regionie Europy ma szanse efektywnej realizacji. Wierzymy, że sukces europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy stworzy jeszcze lepsze warunki dla działalności naszej komisji, pracy między-narodowej na rzecz zabezpieczenia pokoju i rozwoju gospodarczego naszego regionu.

Wiele uwagi poświęcił mówca w swoim wystąpieniu zagadnieniu ochrony naturalnego środowiska człowieka. PAP

Plenum Zarządu CZKR

Przygotowania do zbioru płoń

W Warszawie toczyły się wczoraj plenarne obrady Zarządu Centralnego Związku Kółek Rolniczych. Rozpatrzone m. in. sprawozdanie CZKR na V Krajowy Zjazd Kółek Rolniczych oraz wysłuchano informację o przygotowaniu do tej imprezy.

Członkowie plenum zapoznali się też z przebiegiem remontów sprzętu rolniczego i przygotowaniami kółek do zbioru zielonki oraz do żniw. Omówiono również sprawy związane z powstawaniem spółdzielni kółek rolniczych. (PAP)

Walki w Libanie

Według doniesień agencyjnych z Bejrutu, w środę przed południem walki toczyły się z niestanną siłą, zarówno w Bejrucie, jak i w kilku rejonach na terenie kraju. PAP

Laureaci konkursu im. F. Bartoszk i Z. Bobowskiego

Minister kultury i sztuki Stanisław Wroński wręczył w Warszawie nagrody laureatom dorocznego konkursu plastycznego im. artystów plastyków p. F. Bartoszk i Z. Bobowskiego.

Nagrody przyznano: Jerzemu Majewskiemu z PWSSP w Łodzi za pracę „Pomniki walk”, Stanisławowi Nikielowi z ASP w Krakowie za pracę „Walki klasowe w Polsce”, Eugeniuszowi Olechowskiemu z PWSSP w Poznaniu za pracę „O pokój między narodami” i Zygmunta Strentowi z ASP w Warszawie za cykl prac „Poniżej bariery strachu”. (PAP)

LOGODA

Zachmurzenie duże z lokalnymi większymi przejaśnieniami. Miejscami opady. Przeważnie o charakterze przelotnym. Temperatura maksymalna od 12 do 16 stopni. Wiatry umiarkowane z kierunków zachodnich.

JUMOR I SATYRA



— Za każdym razem ma oamniel roboty z moimi włosami, ale zapłaty żąda pan coraz większej.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Zbyszek Kruszone

Aktywne działanie na rzecz pokoju i bezpieczeństwa

Zagraniczne echa wizyty E. Gierka w Jugosławii

Zakończona we wtorek wizyta I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka w Jugosławii i wspólny komunikat polsko-jugosłowiański — są przedmiotem zainteresowania opinii publicznej za granicą, zwłaszcza w krajach wspólnoty socjalistycznej. Podkreśla się wolę obu krajów dalszego zacieśniania współpracy i przyjaźni oraz aktywnego udziału w przygotowaniach do europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy.

MOSKWA. Radzieckie środki masowej informacji upowszechniły omówienie wspólnego oświadczenia polsko-jugosłowiańskiego, opublikowanego na zakończenie wizyty I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka w SFRJ. Skróć wspólnego oświadczenia zamieścił dziennik „Prawda” z 9 bm. Przyta-

cza się słowa z oświadczenia, że odprężenie, rozpoczęty proces osiągnięcia porozumienia na świecie i coraz szersze ugrunto wywanie się pokojowego współistnienia są ściśle związane z umacnianiem się wpływu klasy robotniczej i innych sił postępu, z pokojową polityką krajów socjalistycznych i z gotowością innych państw do wnie sienia wkładu w umocnienie pokoju i rozwój współpracy międzynarodowej.

PRAGA. Środowe dzienniki czeskie i słowackie zamieściły fragmenty wspólnego komunikatu jugosłowiańsko-polskiego, ogłoszonego w Belgradzie na zakończenie 4-dniowej oficjalnej wizyty E. Gierka w Jugosławii. Agencja CTK w informacji z Belgradu wybija zwłaszcza te ustępy komunikatu, w których podkreślono m. in., że Jugosławia i Polska będą aktywne uczestniczyć w przygotowaniach do europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy. Polska i Jugosławia — piszą dzienniki CSRS, omawiając powyższy komunikat — zwracają uwagę na potrzebę angażowania się krajów europejskich w likwidację kryzysu oraz przywrócenia pokoju i bezpieczeństwa na Bliskim Wschodzie, a także w rejonie Morza Śródziemnego.

BUKARESZT. Dzienniki rumuńskie „Scinteia” i „Romania Libera” publikując w środę omówienie wspólnego komuni-

Cenny dar dla poznańskiego Muzeum Narodowego

Jak nas zawiadomiła dyrektorka Muzeum Narodowego w Poznaniu, placówka ta otrzymała ostatnio niezwykle cenny dar. Jest nim obraz Wojciecha Kosaka pt. „Szwależer polski na koniu”. Malowidło to przekazała Muzeum p. Janina Hryniewiczowa, wykonując tym samym wolę swego zmarłego męża, red. Franciszka Hryniewicza, wieloletniego pracownika redakcji „Głosu Wielkopolskiego”. Red. F. Hryniewicz zmarł w ub. roku.

Obraz W. Kosaka wystawiono w holu Muzeum Narodowego przy al. Marcinkowskiego 9. (c-o)

Telefony DONOSZA

W związku z nieostrożną jazdą na trasie z Wdórek do Pasinowa w pow. poznańskim wpadła do przydrożnego rowu „Nysa”, kierowana przez Pawła J. 3 osoby odniosły rany. Podobny wypadek zdarzył się również w Kościelecu w pow. kołskim, gdzie wiechała do rowu „Syrena”, prowadzona przez Bronisława T. Paszterka i jej 2-letni syn odnieśli rany.

Podczas powożenia po wyboistej drodze w Przysiecu w pow. gnieźnieńskim spadł z wozu Bernard K., który na skutek odniesionych obrażeń zmarł w drodze do szpitala.

Na ok. 70 tys. zł szacuje się straty na skutek pożaru w Osinach w pow. słupskim, gdzie z nie ustalonych przyczyn spłonął dom mieszkalny, stodoła i chlewy. W Siernicach Małych w tym samym powiecie zapalił się z kolei od iskrzy z komina dach na budynku mieszkalnym.

W Liceum Ogólnokształcącym przy ul. Matejki w Poznaniu zapalił się od pozostawionej maszyny elektrycznej tablica, krzesło i głośnik.

U zbiegu ul. Obornickiej i Pułaskiego w Poznaniu zderzył się samochody. Jeden z prowadzących je doznał wstrząsu mózgu i urazu głowy. (b)

Szybkie tempo robót na trasie E-8

Po oddaniu do użytku drugiej nitki objazdu Kostrzyna, przystąpiono niezwłocznie do budowy dalszych odcinków trasy E-8. Wojewódzki Zarząd Dróg Lokalnych buduje nową jezdnię na odcinku Kostrzyn-Wrzesnia. Natomiast Wojewódzki Zarząd Dróg Publicznych przystąpił na tym samym odcinku do przystosowania istniejącej jezdni do ruchu przyspieszonego. Pozostałe roboty, od węgla w Iwnie do granic miasta wykonuje — jako generalny wykonawca — Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych.

W pełnym toku są roboty inżynierne w samym Swarzędzie. Oprócz tego przystąpiono już do budowy przejść dla pieszych pod trasą E-8. Dla zabezpieczenia bezpieczeństwa ruchu na samej trasie, obie jezdnie oddzielone będą barierą.

„Elektromontaż” w szybkim tempie układa kable zasilające, wzdłuż drogi E-8.

Następne odcinki trasy budowane będą m. in. przez okolicznych mieszkańców i wojsko. W najbliższą niedzielę, 13 bm. pracować będą społecznie żołnierze Wojsk Lotniczych. Obecnie przygotowuje się dla nich front robót. Oprócz tego w każdą niedzielę pracować będzie przy budowie drogi około 300 osób z poszczególnych powiatów i Poznania. W sumie zgłoszono zobowiązanie przepracowania społecznie 13 niedziel. (wn)

Hołd bohaterom

Dokończenie ze str. 1

kunastuosobowa grupa rezerwistów otrzymała akty nominacyjne na pierwszy stopień oficerski.

Wręczając odznaczenia i akty nominacyjne minister obrony narodowej gen. broni Wojciech Jaruzelski złożył wyróżnionym serdeczne gratulacje. Obecny był zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Stanisław Kania.

Wśród gości znajdowali się jeden z współorganizatorów Ludowego WP gen. broni w stanie spoczynku Zygmunta Berling. Przybył przedstawiciel naczelnego dowództwa zjednoczonych sił zbrojnych państw — uczestników Układu Warszawskiego gen. płk Aleksander Koźmin.

Odnaczeniami państwowymi i bojowymi w Urzędzie d.s. Kombatantów udekorowani zostali b. żołnierze — zasłużeni w walkach o wyzwolenie narodowe i społeczne.

Grupa publicystów wojskowych prasy, radia i telewizji otrzymała w Stowarzyszeniu Dziennikarzy Polskich medale wojskowe „Za zasługi dla obronności kraju”. Wręczono również doroczne nagrody Klubu Publicystów i Sprawozdaw

ców Wojskowych SDP im. Zygmunta Jarosza za publikacje z zakresu współczesnej problematyki wojskowej.

Inauguracja

Dokończenie ze str. 1

W salach Muzeum Historycznego Warszawy otwarto 9 bm. wystawę poświęconą dziejom oświaty polskiej w latach II wojny światowej. (PAP)

W salach Muzeum Historycznego Warszawy otwarto 9 bm. wystawę poświęconą dziejom oświaty polskiej w latach II wojny światowej. (PAP)

Program pierwszego dnia Biennale wypełniło ponadto sympozjum naukowe poświęcone społeczno-wychowawczym problemom sztuki dla dzieci oraz pierwszy spektakl teatralny. Był nim „Kopciuszek” Rossiniego zrealizowany na scenie Opery Poznańskiej. Dziś natomiast zainaugurowana zostanie część filmowa poznańskiej imprezy. (ob)

Przed wizytą L. Breżniewa w NRF

Kancelarz NRF Willy Brandt, który przemawiał na posiedzeniu frakcji parlamentarnej Partii Socjaldemokratycznej (SPD), powitał z zadowoleniem przyszlą wizytę w Bonn sekretarza generalnego KC KPZR Leonida Breżniewa.

Kancelarz oświadczył, że w to ku przyszłych rokowań zostanie omówiona kwestia „jak powinny rozwijać się i umacniać w przyszłości” stosunki między Niemiecką Republiką Federalną a Związkiem Radzieckim. (PAP)

Dymisja R. Barzela ze stanowiska szefa frakcji CDU/CSU

W środę doszło w Bonn do politycznej sensacji. Podał się bowiem do dymisji ze stanowiska szefa chadeckiej grupy parlamentarnej CDU/CSU w Bundestagu, Rainer Barzel, który przez 3,5 roku sprawował tę funkcję.

Decyzję tę zakomunikował Barzel w środę rano na posiedzeniu grupy parlamentarnej CDU/CSU. Jest ona wynikiem dotkliwej porażki osobistej, jaką poniósł we wtorek kiedy, wbrew jego zaleceniu, grupa wypowiedziała się 101 głosami przeciwko 93 na rzecz odrzucenia w Bundestagu projektu ustawy o przystąpieniu NRF do ONZ.

Barzel, zapytany przez dziennikarzy, czy jego decyzja oznacza również rezygnowanie z funkcji przewodniczącego CDU na jesien-nym zjeździe partyjnym w Hamburgu — odmówił odpowiedzi.

Po ustąpieniu Rainera Barzela ze stanowiska przewodniczącego grupy parlamentarnej CDU/CSU, kierownictwo grupy jej komisarzem szefem wyznaczył b. kanclerza i honorowego przewodniczącego CDU, Kurt Georg Kiesinger. Nowy przewodniczący grupy ma być wybrany w przyszłym tygodniu. (PAP)

Trzymamy kciuki!

Dzwonek na maturę

Blisko 180 tys. tegorocznych abiturientów przystępuje dziś do egzaminu dojrzałości. Dla wielu spośród nich jest to pierwsza próba sił przed startem po indeks studencki.

Jak zwykle w pierwszym dniu matur, młodzież składać będzie egzamin pisemny z języka polskiego. Początek egzaminu w całym kraju, we wszystkich szkołach o godz. 8 rano.

WYŚCIG POKOJU

Dokończenie ze str. 1.

13. L. LIS — 26.40
14. W. Pedersen (Norw.) — 26.44
15. T. Huschke (NRD) — 26.53
16. W. Michajlow (Bulg.) — 26.54
17. P. Griffiths (Anglia) — 26.56
18. W. Lichaczew (ZSRR) — 26.58
19. I. Gera (Węgry) — 27.00
20. A. KACZMAREK — 27.00
21. M. NOWICKI — 27.10
22. Z. KRZESZOWIEC — 27.22

WYNIKI DRUŻYNOWE

1. ZSRR — 1:18.37
2. POLSKA — 1:18.38
3. NRD — 1:18.57
4. CSRS — 1:20.20
5. Włochy — 1:21.24
6. Bułgaria — 1:21.27
7. Norwegia — 1:21.40
8. Francja — 1:21.44
9. Węgry — 1:21.55
10. Anglia — 1:22.11
11. Kuha — 1:22.23
12. Holandia — 1:22.51
13. Belgia — 1:23.02
14. Australia — 1:24.13
15. Maroko — 1:24.23
16. Rumunia — 1:24.25
17. Dania — 1:26.26
Pierwszy etap ukończyli wszyscy kolarze, których wystartowało 99.

W czwartek 10 bm. rozegrany zostanie II etap Wyścigu Pokoju. Trasa prowadzi z Nehvidy do Pardubic i ma 88 km długości. Polskie radio i telewizja przeprowadzą tego dnia następujące transmisje:

Radio: godz. 15.30, 16.00 i 16.30 — meldunki z trasy.
godz. 16.45 — 17.30 — transmisja non-stop z zakończenia I etapu.
Telewizja: 16.45 — 17.30 — transmisja z przebiegu i zakończenia etapu, 22.30 — kronika Wyścigu Pokoju.

WYNIKI INDYWIDUALNE „PROLOGU”
1. R. SZURKOWSKI — 25.52 (z bonifikata 25.22)
2. R. Szarullin (ZSRR) — 26.00 (z bonifikata 25.40)
3. W. Wesemann (NRD) — 26.07 (z bonifikata 25.57)
4. A. Judin (ZSRR) — 26.28
5. L. Gruener (NRD) — 26.29
6. N. Goretow (ZSRR) — 26.29
7. J. Mainus (CSRS) — 26.31
8. M. Schiffer (NRD) — 26.31
9. A. Gusiattinow (ZSRR) — 26.31
10. W. Niubun (ZSRR) — 26.32
11. W. Fiedler (NRD) — 26.34
12. S. SZOZDA — 26.36

GŁOS WIELKOPOLSKI — Poznań, al. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka pocztowa 1074, Poznań. Redaguje Kolegium: Marian Flejsterowicz (za-
stępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Wiesław Porzycki (redaktor naczelnny), Zbigniew Szumowski. Jerzy Walasek • Telefon:
400-41 łączy wszystkie działy Dział łączności z Czytelnikami 657-18 Redaktor naczelnny 454-09 Zastępca red naczelnego 657-18 Sekretarz redakcji: 648-85 Sekretariat 454-09 Dzia-
łalniki 659-39 Redakcja nocna 430-73 i 453-31 Wydawca: RSW „Prasa-Książka-Ruch” — Poznańskie Wydawnictwo Prasowe • Biuro Ogłoszeń al. Grunwaldzka 19 60-959 Po-
znań tel 659-14 Za treść i terminy druku ogłoszeń nie odpowiadamy • Reklamskie nie zamawiajcie redakcji nie zwraca • Druk: PZG im. M. Kasprzaka — Poznań • Pre
numerata: wpłaty na miesiąc (17.50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), lub rok (208 zł) — przyjmują za pośrednictwem blankietów PKO — RSW „Prasa-Książka-Ruch” — Przed
siębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki, ul. Zwierzyniecka 9, 60-813, Poznań, na konto
PKO Ar 5-6-151 oraz listonosze i urzędy pocztowe.

Doskonalenie metod związkowego działania

Przewodniczący jest na posiedzeniu komisji rozliczeń materiałowych, sekretarz pojechał z meblami do naszego ośrodka wczasowego — informowała maszynistka pracownika, który chciał złożyć skargę w swojej radzie zakładowej.

Następnego dnia ów pracownik zastał wprawdzie sekretarza, ale był on zajęty sporządzaniem listy osób reflektujących na jabłko i ziemniaki. Przewodniczący przebywał natomiast na bocznicy kolejowej, gdzie — zgodnie z instrukcją — konieczny był udział czynnika społecznego przy plombowaniu wagonów z wyrobami gotowymi...

Przed laty takie wyreżanie administracji przez radę zakładową było zjawiskiem typowym i utrudniającym realizację jej funkcji inspirowo-kontrolnych. Dobrze więc, że teraz w wielu zakładach pracy proces odciążania ogniw ruchu zawodowego od czynności administracyjnych przynosi pożądane efekty.

— Uwolniliśmy się od wielu pracochłonnych czynności związanych z czasami — mówi przewodniczący Rady Zakładowej Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 2. — Rola naszej organizacji związkowej polega bowiem jedynie na rozstrzygnięciu komu należy przysłać skierowanie na wczasy, natomiast administracja załatwia resztę, poczynając od wystawienia skierowania, a skończywszy na remoncie i eksploatacji zakładowych ośrodków wypoczynkowych. Podobnie jest z innymi świadczeniami socjalnymi. Udało się także zredukować udział aktywistów w związkowych w pracach różnych komisji (inwentaryzacyjnych, od biura technicznego itp.) powoływanych przez administrację. Więcej czasu i energii można więc poświęcić sprawom stanowiącym domenę działalności związkowej, co wymaga m. in. częstych i bezpośrednich kontaktów z załogą.

Aktywista zakładowy był przeciętny nie tylko czynnościami administracyjnymi. Nie jednokrotnie również pracami wynikającymi z nazbyt rozbudowanej struktury organizacyjnej wyższych instancji związkowych i z ich nie dość racjonalnego stylu działania. Chodzi o wielostopniową strukturę, nadmiar ciał kolegialnych i nadmiar posiedzeń. Także w tej

dzielnicy następują od 1971 roku pozytywne zmiany. I tak Wojewódzka Rada Związków Zawodowych w Poznaniu zreorganizowała i zmniejszyła liczbę swoich komisji problemowych z 19 do 13. Związek Zawodowy Pracowników Rolnych i ZZ Pracowników Państwowych i Społecznych, likwidując zarządy oddziałów powiatowych wprowadził trzy stopniową strukturę: rada zakładowa — zarząd okręgu — zarząd główny. Jeszcze dalej poszli energetycy: w ubiegłym

„Związki zawodowe powinny dążyć do dalszego uproszczenia pracy związkowej, podnosić kwalifikacje kadr związkowych, doskonalić strukturę organizacyjną, a przede wszystkim umacniać podstawowe ogniwo ruchu związkowego, jakim są rady zakładowe”. (Z informacji Polskiej Agencji Prasowej o posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR w dniu 25 kwietnia br.).

roku zlikwidowali zarządy okręgowe Stąd w skali ogólnokrajowej rocznie zaoszczędza się na etatach około 4 mln zł. Ale nie to jest najważniejsze. Liczy się głównie fakt, że nie ma ogniw, które chociaż wciąż gąsiorami w orbitę swego działania dziesiątki aktywistów (przy tym Zarządzie Okręgu ZZ Pracowników Energetyki w Poznaniu istniało 13 komisji problemowych), to jednak działania nie było mało skuteczne. W każdym razie jego zaniechanie nie wytworzyło luki lub szkody. Wręcz przeciwnie...

— Oceniam pozytywnie likwidację zarządów okręgowych — stwierdza przewodniczący Rady Zakładowej Zakładu Energetycznego Poznań-Teren.

— Obecna, w zasadzie dwustopniowa, struktura (rada zakładowa — zarząd główny) za pewnia bowiem większą samodzielność ogniw zakładowych, a nadto szybsze niż poprzednio tempo załatwiania wielu spraw. Mówię, że struktura jest „w zasadzie dwustopniowa”, bowiem powstały 3 rady środowiskowe (pracowników gazownictwa oraz energetyki — w Poznaniu i w Koninie). Są to jednak ciała społeczne (bez komisji), zajmujące się głównie rozdziałem skierowań na wczasy i do sanatoriów. A

więc jedynie w tym wąskim zakresie można je je uznać za namiastkę zarządu okręgu.

Przytoczyłem ten przykład, by zachęcić do nieschematycznych rozwiązań, a nie do likwidacji zarządów okręgowych we wszystkich branżowych związkach zawodowych. Brak tego ogniw korzystny w branżach o niewielkiej liczbie zakładów (energetyka, hutnictwo, żegluga) mógłby okazać się wręcz zgubny np. w handlu i rolnictwie, gdzie jest dużo małych, wymagających pomocy i opieki rad zakładowych. Takiego wsparcia powinny im udzielać właśnie zarządy okręgowe. Dobre inicjatywy w tym zakresie podejmuje np. Zarząd Okręgu ZZ Pracowników Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych w Poznaniu.

Działacze tej instancji dążą do skonkretyzowania i usystematyzowania pracy rad zakładowych sprecyzowali harmonogram realizacji podstawowych problemów działania związku w latach 1972-75, przy czym przeprowadzają coś w rodzaju weryfikacji tych rad. Jest to wszechstronna ocena dokonywana przy pomocy kryteriów w znacznym stopniu zobiektywizowanych (np. forma i termin załatwiania skarg pracowników, liczba wykonanych założeń społecznej inspekcji pracy, kontrola realizacji nakładów na bhp).

Właśnie o takim kierunku działania mowa jest w projekcie programu (na lata 1973-76), który dzisiaj będzie dyskusyjny na Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej WRZZ w Poznaniu:

„Skutecznie przeciwdziałać występującemu jeszcze zjawisku niesystematycznej pracy organizacji związkowych (szczególnie w zakresie kontroli), odbywaniu posiedzeń bez gruntownego przygotowania materiałów i dokumentów, przyjmowaniu długich i opisowych bądź nierealnych uchwał, sformalizowaniu i zbiorokracyzowaniu pracy związkowej...”

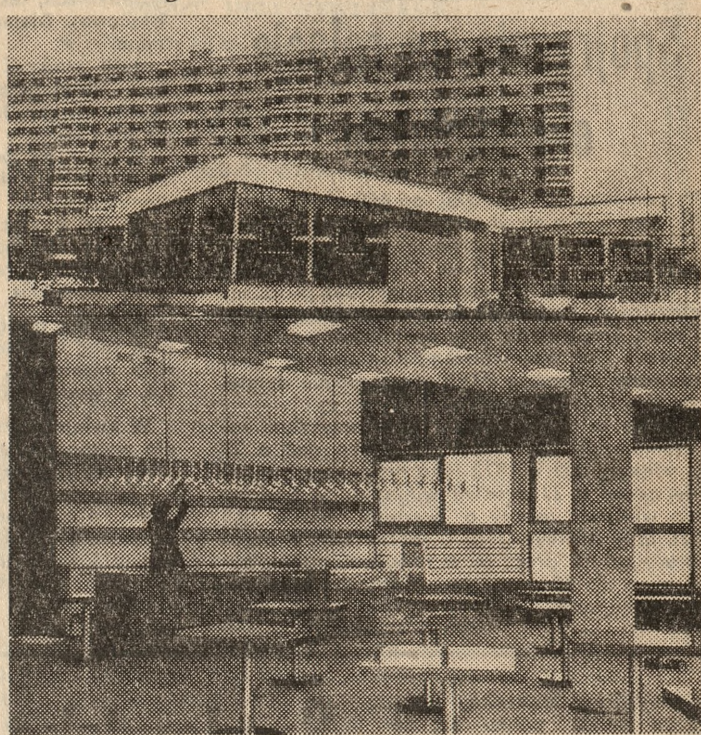
Ten ton konstruktywnego nie zadawania powinien stać się przepaścią związkowe samooceny — rezultatem usprawniania metod działania. Jest to bowiem proces skomplikowany i ciągły, wymagający częstej konfrontacji z dokonań z wymogami życia.

MICHAŁ ŁUCZAK

Pawilon gastronomiczny na Osiedlu Piastowskim

W bieżącym miesiącu zostanie oddany do użytku przy ul. Kaszelańskiej na Osiedlu Piastowskim nowoczesny pawilon gastronomiczny. Znajdą w nim swe pomieszczenia: restauracja na 100 miejsc (wewnątrz widoczne w niższej części zdjęcia), kawiarnia — również na 100 miejsc, punkt sprzedaży ciast oraz wytwórnia lodów i deserów. Istnieje możliwość uruchomienia od strony Warty tarasu z parasolami, wymaga to jednak ułożenia chodnika przed pawilonem. Obiekt mógłby być oddany do użytku wcześniej, gdyby nie kłopoty z wyposażeniem wnętrza, a także niepełne wywiązanie się z dawno złożonych zleceń przez Pracownię Sztuk Plastycznych (głównie chodzi o dekorację z metaloplastyki w kawiarni). [ad]

Fot. — K. Przychodźki



„Społem” będzie różnie

Jeśli siedem i pół milarda złotych podzielić na około 2500 placówek handlowych, gastronomicznych, usługowych i produkcyjnych Wojewódzkiej Spółdzielni Spożywców „Społem” — okaże się, że każda z nich osiągnęła w roku ubiegłym średnio 30 mln zł obrotów. Ta średnia upraszcza nieco faktyczny obraz ale mówi prawdę o stanie rzeczy: są to niewielkie sklepy i lokale gastronomiczne, małe piekarnie i masarnie; bywamy zaś w nich niemal każdego dnia, kupując w tej sieci głównie artykuły spożywcze.

Specyfika „Społem”, to ponad 133 000 członków WSS, w większości kobiet, i związana z tym działalność społeczna, kontrolna, samorządowa spółdzielni. Ta specyfika, długoletnie tradycje w ruchu spółdzielczym powodują, że „Społem”, prezentowana w województwie poznańskim przez WSS, ma duże doświadczenia i dorobek w powszechnej obsłudze ludności.

Z okazji oceny całorocznej działalności, przez Walne Zgromadzenie WSS rozmawiamy z prezesem zarządu Telesforem Tycnerem. Interesują nas problemy, które powinny być motytem dalszego działania w

roku — poszerzonej obecnie o województwo — kampanii „Głos Wielkopolski” o HANDLOWY ZNAK JAKOŚCI.

— Kampania ta wykształca w środowisku handlowców inicjatywę na rzecz lepszej obsługi nabywców, uczy zaradności, umiejętnego posługiwania się posiadanymi możliwościami. Co z tego zakresu można uznać za największy sukces WSS w roku ubiegłym?

— Chyba duży wzrost powierzchni sklepowej — o ponad



6000 metrów kwadratowych. Nasza inicjatywa polega nie na tym, że po prostu budujemy nowe pawilony, lecz na wygospodarowywaniu tych powierzchni z sieci sklepowej już istniejącej — drogą bezinwestycyjną. W ten sposób uzyskaliśmy połowę ubiegłorocznego przyrostu. Przy pomocy władz miejskich i powiatowych dokonywaliśmy swoistej komasacji lokali handlowych — przyłączaliśmy sąsiadujące z nami placówki, by powiększyć ich powierzchnię, oddając w zamian inne nasze sklepy, lub też wykupując lokatorem wkład do spółdzielni mieszkaniowej. Potem, środkami przeznaczonymi na remonty, modernizowaliśmy powiększone sklepy WSS, co w sumie obniżało koszt i skracало czas uzyskania dodatkowej powierzchni. W praktyce oznacza to dla nas możliwość lepszej gospodarki siecią sklepów, bowiem tylko na dużej powierzchni można się pokusić o specjalizację sprzedaży powiększenie wyboru towarów i stosowanie zasady sprzedaży wielobranżowej „pod jednym dachem”, wyższą kulturą handlu i lepsze warunki pracy dla personelu. Korzyści są więc obustronne.

— Inicjatywa ta nie należała jednak do WSS lecz do centrali „Społem”, która zaleciła ją przed dwoma laty. Jaka więc była wasza rola?

Rozumiejąc sens przedsięwzięcia, stworzyliśmy pięcioletni program, który od dwóch lat skutecznie realizujemy. Po czątkowo liczyliśmy na uzyskanie 10 000 metrów kwadratowych dodatkowej powierzchni, dzisiaj mamy już 6000, zatem program swój powiększamy. Na tym m. in. polega zaradność, aby umiejętnie korzystać z dobrych pomysłów i konsekwentnie je realizować.

— Właśnie, takim dobrym pomysłem było w „Społem” hasło likwidacji kolejek. Jedną ich przyczyną, niedostatek towarów, eliminowana jest rosnąca dynamicznie produkcja. Ale druga tkwi w korzeniach w samym handlu — to problem dobrej gospodarki, wykorzystania posiadanych możliwości.

— Choć efekty są trudne do obliczenia, środki, które przedsięwzięliśmy, są konkretne. Zwiększamy więc zatrudnienie w godzinach nasilenia obsługi i korzystamy tu z niepełnego wymiaru pracy (na częściowym etacie). W małym mieście, gdzie nie ma tradycji pracy wielozmianowej, mamy jednak spore kłopoty z kompletowaniem ze spółów sklepowych. Toteż tłok przy ladzie likwidujemy też w części lepszą organizacją zaopatrzenia, eliminujemy go również, przestrzegając zasady nie zamykania sklepów dla przyjmowania towarów.

Mamy inną jeszcze dobrą formę działania, korzystną dla nabywców — bezpośrednie zakupy towarów w przemyśle. W ten sposób umacniamy własne kontakty z dostawcą, pertraktacje o towar są więc krótsze, porożumienia bardziej skuteczne. Rzykujemy oczywiście więcej, musimy bowiem mieć własne rozeznanie potrzeb rynku i uodparniać nasz aparat na typowy objaw choroby handlu, jakim jest np. asekuranctwo przy zakupach.

— W pokonywaniu takich trudności mogą przyjąć z pomocą własne inicjatywy zrodzone w naszej kampanii. Zgłaszając w niej swój udział, WSS poszerza zakres wspólnoty oddziaływania także na sferę produkcji, posiada bowiem zakłady wytwórcze. Co one mogą i powinny uczynić dla poprawy obsługi ludności, by zasłużyć na medal HANDLOWEGO ZNAKU JAKOŚCI?

— Ubiegać się o niego może np. piekarnictwo. W tej pięcioletniej kampanii ostatecznie problem pieczywa, bowiem na za mierzonych 15 piekarni, zbudowaliśmy już 6 i ten program podoba potrzebom w województwie, z wyjątkiem Gniezna i Leszna, gdzie podobne inwestycje podejmiemy po roku 1975.

Nasze wytwórnie wód gazowanych zwiększają znacznie w tym roku produkcję wody mineralnej o dużej trwałości — 3 miesiące (woda sodowa tylko 8 dni). A skoro mowa o napojach, to nasze restauracje będą wytwarzać kwas chlebowy. Można w tym celu budować fabryki, ale można też korzystać ze starych domowych receptur.

— Podsumujmy: czego możemy się spodziewać po WSS po przystąpieniu do kampanii o Handlowy Znak Jakości? Co zamierzacie zdziałać jeszcze w tym roku?

— Kontynuując wymienione tu przykładowo przedsięwzięcia, zwrócimy główną uwagę na podniesienie poziomu obsługi, będziemy powszechnie wdrażać wysoką kulturę handlu. Można ją nabyć w praktyce, co trwa długo, można też szybko — nauczyć się. Toteż rozpoczynamy szkolenie załóg w szerokim zakresie.

Do jesieni chcemy osiągnąć inny bliższy cel — ogólną poprawę estetyki sieci placówek WSS, bo i na tym polu obowiązuje utrzymanie porządku.

Rozmawiał:
ZBILUT SEK

Czym jest Polonia. co to jest Polonia — odpowie dziś na to nie mają ludzie którzy lata całe stawili na obserwowaniu polskiego życia w Stanach Zjednoczonych. Niestychanie jest łatwo liczyć powierzchnię tego życia i potem mówić, że Polonia jest taka czy inna. Robi się krzywdę ludziom krzywdę sprawie.

Emigracja stara i nowa

Przyjmujemy, że słowem Polonia obejmujemy wszystkich ludzi, którzy wywodzą się z ziemi polskiej. Jest to emigracja stara i emigracja nowa, z okresu po drugiej wojnie światowej. Obie różnią się od siebie jak dzień od nocy. Są to zatem ludzie, których rodzi ce lub dziadkowie w poszukiwaniu pracy wyemigrowali jeszcze w ubiegłym stuleciu z najuboższych polskich ziem, przeważnie z ówczesnej Galicji z ówczesnego Królestwa Kongresowego. Są to także ludzie, którzy jako dzieci lub młodzi ludzie przybyli tutaj już w tym stuleciu po pierwszej wojnie światowej, z Polski która nie potrafiła wyżywić wszystkich: białostockie, lubelskie, rzeszowskie, krakowskie.

Są to wreszcie ludzie, których na ziemi amerykańskiej rzuciła druga wojna światowa; przybyli tu po klęsce wrześniowej i pozostali. Ich motywacja mogła być różna i była różna tym razem. W odróżnieniu od tamtych pierwszych emigracji: lęk przed wrotem do kraju którego ustrój we wrogiej propagandzie miał przypisywane rogi nieumiejętności i niechęć uczestniczenia w życiu kraju, któ-

ry odbudowywał się, a następnie zaczął budować według nowych zasad; okazja dołączenia do rodziny przebywającej już tutaj, w Stanach Zjednoczonych, zew serca — przybycie do ukochanej czy ukochanego.

Istnieje przegrada między tamtą Polonią a tą nową. Przegrada ta stanowi fakt, że tamta to był proletariatus, więc często niepiśmienny. W tej drugiej nie było i nie ma analfabetów, a wiele jest uniwersyteckich tytułów. W pierwszej dominująca rolę odegrał głód, w tej drugiej — względy polityczne.

W tej pierwszej imigracji stanowiącej liczebnie trzon całej imigracji polskiej nie było niemal w ogóle inteligencji, a jedynym elementem wyrobionym politycznie była garstka tych, którzy o Polskę walczyli, przegrali i tu przybyli w przekonaniu, że walce beda kontynuować w imię hasła za naszą i za waszą wolność.

Ta druga imigracja — po drugiej wojnie światowej — jest, w znakomitej większości reprezentacją inteligencji, stanowiąc element, który odrzucił od siebie obojętne uczestniczenie w kształtowaniu nowej polskiej rzeczywistości, szukając łatwizny w osobistym życiu, chociaż trzeba szanować czyjeś głębokie zaangażowanie, czyjeś szczerze przywiązanie do idei, jaka może być przeciwna tej,

którą Polska realizuje — i wówczas musi się przynajmniej, że wielu z tych nowych imigrantów nie przybyło tu na łatwiznę, ale na życie pełne upokorzeń, smutnych rozmyślań — żalów. Nigdy się nie przystosują do tutejszego życia, nigdy nie wrócą do kraju.

Kogo liczyć?

Po tym, co tutaj powiedziałem, dostrzegam sam, że nigdy bym się nie pokusił o od powiedź na pytanie, czym jest Polonia amerykańska. Jaka ona jest? Nie ma jednej Polonii, jest ich wiele.

Nie potrafili również powiedzieć, jak wielka jest Polonia. Czy liczyć tych, którzy już nie znają języka polskiego, a zachowali tylko polskie nazwiska, bądź tylko pamięć o tym, że ich ojcowie pochodzą z Polski? Czy liczyć tylko tych, którzy mówią po polsku? A może tylko tych, którzy mają polskie obywatelstwo? A może wyliczyć ludzi, którzy po polsku mówią, ale tak wrośli w życie amerykańskie, że nawet nie chcą się przyznać do polskości i zmienili nazwiska. Może mam liczyć wyłącznie tych, którzy wspominają swój dawny kraj i utrzymują choć by jedną z polskich tradycji. Co mam zrobić z policjantem Bobem Smithem, który znał tylko jedno słowo polskie „do branoc” a którego dziadek był górąlem z Zakopanego? Bob mówił mi, że chce zapisać się

na kurs języka polskiego i żonę — Amerykankę zabrać na wakacje do Polski. Czy on jest częścią Polonii?

Granica jest płynna, jedni mówią — dwanaście milionów, inni — cztery, jedni dziesięć, jeszcze inni sześć.

Liczebność i wpływ

Bez względu na to, czy przy miemy dolną granicę, czy górną, jedno zjawisko staje się wyraźne nawet dla człowieka, który zaledwie przez siedem miesięcy obserwował polonijskie życie. Wpływy Polonii w tym kraju składającym się z przeważnie z mniejszości narodowych są mniejsze, niż być powinny biorąc pod uwagę liczebność polskiej imigracji.

Odpowiedzi na pytanie dla czego tak jest, trzeba szukać właśnie w przekroju społecznym owej pierwszej fali imigracyjnej jeszcze przed pierwszą wojną światową i w okresie międzywojennym. Była to imigracja zarobkowa, z najuboższych dzielnic Polski. Niższy poziom rozwoju kulturalnego, minimalne obciążenie maszyną bo na ziemiach, których imigranci polscy przybywali, maszyną była mało znana. W dużym procencie analfabeci. Przyznał ich głód

JAN ZAKRZEWSKI

Dokończenie na str. 4

Jaka jesteś Polonia?

Korespondencja z Nowego Jorku

Spojrzenie na relacje ekonomiczne

Przedwczo i wczoraj opublikowaliśmy informację o wynikach wielkopolskiego przemysłu i budownictwa w pierwszych czterech miesiącach 1973 roku. Ogólnie biorąc, są one zadowalające. Dynamika przyrostu produkcji przemysłowej wynosi 11,2, a budowlanej nawet 26,6 proc. Odpowiada więc postulatowi postawionemu przez XIII Wojewódzką Konferencję Sprawozdawczo-Wyborczą PZPR w programie działania na lata 1973-74.

Postulaty te m. in. głoszą, że w przyszłym roku wielkopolski przemysł powinien dać o 20 proc. większą, niż w 1972 roku produkcję (rynkową — nawet o 27 procent większą), a budownictwo wykonać roboty o wartości około 20,5 mld zł, czyli uzyskać średnio roczne tempo wzrostu mocy od 16 proc. — w robotach ogólnobudowlanych do 30 proc. w robotach inżyniersko-instalacyjnych.

Dyscyplina lekarska, która ściśle wiąże się ze środowiskiem zewnętrznym człowieka, jest parazytologia, zajmująca się chorobami pasożytniczymi człowieka. Dyscyplina ta u nas stosunkowo młoda, przed wojną istniały zaledwie dwie skromne pracownie parazytologiczne, w Warszawie i Gdyni.

Zakład Biologii i Parazytologii Lekarskiej Instytutu Biostuktury poznańskiej Akademii Medycznej podjął w latach pięćdziesiątych badania naukowe w tej dziedzinie. W oparciu o dotację Polskiej Akademii Nauk przeprowadzono pierwsze w kraju masowe badania ludności wiejskiej naszego województwa w kierunku pasożytów przewodu pokarmowego. W ślad za badaniami dokonywano bezpłatnego leczenia. Z inicjatywy zakładu powstała w Poznaniu w roku 1952 przy Zespole Wojewódzkich Przychodni Specjalistycznych pierwsza w kraju Poradnia Chorób Pasożytniczych, a w 1963 roku jedyna w kraju Klinika Chorób Pasożytniczych.

Zakład stał się ośrodkiem wiodącym w kraju. Tu mieści się Prezydium Komisji Parazytologii Lekarskiej Rady Naukowej przy Ministrze Zdrowia oraz Prezydium Zespołu Chorób Tropikalnych tejże samej Rady Naukowej. Prof. dr Czesław Gerwel, kierownik Zakładu, jest ekspertem Światowej Organizacji Zdrowia.

Większość inwazji pasożytów niechmy ma swoje źródło bądź w przenosicielach, którymi mogą być zwierzęta bezkręgowce lub kregowce, bądź też w glebie lub wodzie. I dlatego zwalczanie schorzeń inwazyjnych poza dokładnym rozeznaniem gatunku samego pasożyta skierowuje nasze zainteresowania na środowisko zewnętrzne człowieka — mówi prof. Gerwel. — Źródłem wielu pasożytów przewodu pokarmowego może być gleba. Przykładem glisty ludzkiej. Zwalczanie tych pasożytów polega przede wszystkim na odpowiednim działaniu sanitarno-higienicznym.

Jedną z rodzimych chorób pasożytniczych, narastająca w warunkach hodowli wielkotadnych, jest tasiemczyca. Prace nad jej opanowaniem, w ramach współpracy polsko-amerykańskiej, prowadzi Klinika Chorób Pasożytniczych, kierowana przez doc. dr. hab. Zbigniewa Pawłowskiego. Celem prowadzonych badań było m. in. poznanie dróg rozprzestrzenienia się węgryczy bycia w warunkach geoklimatycznych i społeczno-ekonomicznych Wielkopolski. W badaniach tych uczestniczy również Zakład Higieny Weterynaryjnej. Opracowano dla poszczególnych powiatów szczegółowe mapy występowania choroby, stwierdzono, że źródłem zakażeń jest najczęściej... środowisko miejskie. Wzrastający ruch turystyczny stwarza potencjalne niebezpieczeństwo dla środowiska.

Rzadko występująca na naszym terenie choroba była włośnica, dopóki w 1960 roku nie wybuchła epidemia w Mośninie. Małe epidemie rodzinne zdarzają się w niektórych powiatach raz po raz. Sytuacja zmusza ośrodki poznański do szukania skutecznych metod zwalczania choroby. Wyrazem tego jest współpraca naukowa z odpowiednimi placówkami USA, podjęta przez Zakład w roku 1963. Tu, w Poznaniu, mieści się m. in. sekretariat Międzynarodowej Komisji Włośnicowej.

Są to zadania warunkujące uzyskanie przyspieszenia przez całą gospodarkę, we wszystkich dziedzinach, także w socjalnej, mieszkaniowej i placowej. Dlatego powinny być w pełni wykonane.

Jeśli wnikać głębiej w ogólnie zadowalające rezultaty gospodarowania minionych czterech miesięcy, to rzucają się w oczy także pewne inne fakty.

Weźmy na przykład relacje między dynamiką produkcji i funduszu płac. Produkcja sprężana wzrosła o 11,2 proc., a fundusz płac o 11,7 proc. W krótkich odcinkach czasu, gdy w grę wchodzi regulacja płac, ich wzrost może być szybszy od wzrostu produkcji. Lecz na dłuższą metę produkcja musi rosnąć szybciej niż płace.

Podobna uwaga dotyczy relacji wzrostu średnich płac i wydajności pracy w minionych czterech miesiącach. Ośrodek średnie płace wzrosły o 7,4, a wydajność tylko o 6,1 procent.

W kwietniu przemysł materiałów budowlanych nie wykonał planu. Natomiast budownictwo swe plany wysoko przekroczyło. Jeśli dodamy do tego fakt, że od początku roku budownictwo narzeka na niedobory materiałowe, to kwietniowe poiknienie producentów tych materiałów może skomplikować przebieg niejednej inwestycji.

PIOTR CHOJNACKI

Środowisko człowieka a choroby pasożytnicze

Wzrastająca migracja ludności do krajów o odmiennych warunkach klimatycznych oraz przybywanie do naszego kraju licznych obywateli krajów zamorskich (studenci, stażyści itp.) spowodowała możliwość zalecenia na nasze tereny schorzeń typowych dla regionów zamorskich. Niektóre z tych schorzeń mogą znaleźć w naszym kraju dogodne warunki do ich zagnieżdżenia się. Inne, aczkolwiek są bez znaczenia epidemiologicznego, wymagają właściwego rozpoznania, a chory odpowiedniego leczenia. To było powodem utworzenia przez resort zdrowia komórek, zajmujących się chorobami tropikalnymi. Poznańska Klinika Chorób Pasożytniczych oraz Zakład Biologii i Parazytologii Lekarskiej stanowią trzecią w kraju, obok Instytutu Medycyny Morskiej (Gdynia) i Zakładu Chorób

Tropikalnych przy Klinice Chorób Zakaźnych w Warszawie, placówkę zajmującą się tymi schorzeniami. Zarządzeniem Prezesa Rady Ministrów i Ministra Zdrowia powstana w najbliższym czasie ośrodki regionalne, odpowiedzialne w swoich rejonach za tzw. „barierę sanitarną”, chroniącą przed chorobami egzotycznymi, takimi jak zimnica, ancylostomiasis, pełzakowica i in.; istnieją ponadto możliwości przywleczenia z rejonów tropikalnych takich groźnych schorzeń bakteriowych jak trąd, czy wirusowych jak żółta gorączka.

Polskie Towarzystwo Parazytologiczne zreszta wszystkich parazytologów medyków, lekarzy weterynarii, biologów. Ich współpraca umożliwia kompleksowe ujmowanie każdego zagadnienia.

BOGNA WOJCIECHOWSKA

Jaka jesteś Polonio?

Dokończenie ze str. 3

byli gotowi wykonywać każdą pracę, za każdą cenę i każdą pracę — tę najgorzej płatną — przyjmowali.

Poziomym kulturalnym, być może nie odbiegali od imigrantów irlandzkich, ale irlandzki chłop, który emigrował z Irlandii — miał jedną, kapitalną przewagę nad polskim: znał język kraju, do którego jechał.

Przebijanie się tej pierwszej fali imigracyjnej przez poszczególne warstwy i warstewki, przez kregi i klany, było diabelnie ciężkie. Wdrapywali się na wóz, tylko najodporniejsi, najbardziej zaciepli.

Przez dziesiątki lat paromilionowa masa imigrantów polskich nie znaczyła absolutnie nie polityczną, ani też towarzyską. Polacy byli narzędziem i to narzędziem wykorzystywanym nadmiernie. Po gardzali nimi imigranci innych na cji. Nie byli niczym innym niż... Murzyni — tak, jak wówczas Murzynów traktowano.

Polak, wyraz pisany przez „ek” Polack, stał się głównym przedmiotem niewybrednych dociepów, szydzących z głupoty, tępoty, zaco fania.

Opóźniony proces emancypacji

W tym klimacie wędrówka do stanowisk politycznych w mieście czy w powiecie, czy w stanie, już nie mówiąc o skali krajowej — była ciężka. Do niedawna jeszcze — a to już jest celowa robota środowisk, w których Polacy z różnych powodów, między innymi politycznych, nie cieszą się sympatią — w filmach, w radio w telewizji, polskie nazwiska nadawano z reguły po stacjom typym, niewydarzonym, mało inteligentnym, o kostropatym charakterze i małych szansach na powodzenie w życiu.

W ciągu paru minionych dziesięcioleci lat zaczęli wkluczać się z tej masy imigracji polskiej ludzie o cechach przywódczych, ludzie światli. Rów

nocześnie zaczęli wysuwać się na czoło ludzie nie dający zbyt usilnie do objęcia kierownictwa duchowego nad Polonią ale przedsiębiorczy w handlu w działalności organizacyjnej, w polityce lokalnej. W masie polonijnej rozpoczął się proces rozwarstwienia. Obecnie to rozwarstwienie odpowiada ściśle temu, co tworzyli rozwojowi amerykańskiej demokracji — wszyscy są sobie równi wobec prawa ale progi domów poszczególnych grup, klanów, rodzin uniemożliwiają ich przekroczenie innym.

Proces emancypacji polskiej imigracji pierwszej fali zarobkowej do drugiej wojny światowej był opóźniony przez kler. Polskie duchowieństwo katolickie miało wymarzony teren działania: prymitywną, zastraszoną masę, czującą się obco w nowym świecie, nieporadną, wyzyskiwaną, nie mającą szansy zwrotu się do kogokolwiek o pomoc. Proboszcz był jedynym ratunkiem. Wokół proboszcza robił się tłok parafie rosiły, parafie sadyli i decydowały. Niektórzy księża nie mogli się pogodzić z tym feudalizmem proboszczów. Zdziesiąt duchownych szaty, założyli własne parafie — kościoła narodowego unitariańskie w których głosili godność ludzka jako podstawową zasadę.

Czytalem w minionych latach w niektórych polskich czasopiśmie kilka artykułów, w których znajdowały się niewybredne natarcia na Polonię, stwierdzenia, że jest taka owaka, że panuje w różnych środowiskach kłótnia, prymitywizm. Ja bym chciał, aby autorzy tych opinii, ukształtowanych tylko dlatego, że szokiem jest zetknięcie z czymś, co odbiega od założeń, przeżyli to, co przeżyła pionierska masa polskich imigrantów. Nie wolno na nią powie dzieć złego słowa.

Wielość koncepcji

W ostatnim okresie owego wybijania się jednostek ponad

Żywe tradycje wielkopolskiego folkloru

Artystyczne tradycje ludowe są ważnym składnikiem życia kulturalnego każdego narodu, a upowszechnianie folkloru służy nie tylko wzbogacaniu ale i współtworzeniu współczesnej kultury. Dlatego też z coraz większym zainteresowaniem spotyka się amatorzy regionalny ruch artystyczny i znajduje on coraz lepsze warunki rozwoju.

Wielkopolskie zespoły pieśni i tańca miały niedawno okazję zaprezentować swój dorobek na trzech rejonowych przeglądach, które odbyły się w Kaliszu (28 kwietnia), w Buku (3 maja) i w Lesznie (6 maja). Organizatorzy przeglądu — Wydział Kultury Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej Wydział Kultury Prezydium Rady Narodowej Poznania, poznański Pałac Kultury, Zarząd Wojewódzki ZSMW, Związek Zawodowy Pracowników Rolnych, redakcja „Głosu Wielkopolskiego” oraz Polskie Radio i Telewizja Poznań — postawili sobie przy tym pytanie o kierunki, metody i formy pracy tych zespołów w zachowywaniu i przetwarzaniu treści tradycji ludowej dla potrzeb współczesnego odbiorcy.

Przeprowadzone dotąd imprezy, które cieszyły się wielkim zainteresowaniem publiczności, dały przegląd programów artystycznych 27 zespołów, z których 10, wybranych przez komisję kwalifikacyjną, zaprezentuje się w wojewódzkim finale we wrześniu w czasie jesiennych Międzynarodowych Targów Poznańskich.

Jednocześnie dobiega końca konkurs na sztukę ludową, na który zgłoszono już kilkadziesiąt eksponatów (prace tkackie i hafciarskie, ceramika, artystyczne wyroby kowalskie, rzeźby ludowe itp.). Plon tego konkursu zostanie pokazany na czerwcowej wystawie w Pałacu Kultury, która połączy na będzie z kiermaszem sztuki ludowej. (kos)

Sport-sport

Gwardia — Lech 1:1

Remis sukcesem poznańskich piłkarzy (Od specjalnego wysłannika)

W kolejnym meczu o mistrzostwo I ligi w piłce nożnej zespół poznańskiego Lecha zremisował z warszawską Gwardią 1:1 (1:1). Bramki zdobyli dla Lecha: Napierała w 39 minucie i dla Gwardii Szymczak — w 40 min. Sędziowało to spotkanie 3 arbitrowi krakowskich z p. Sroka na czele.

A oto skład obu zespołów: Lech: Fischer — Lesiewicz, Domino, Bilewicz, Tomkowiak, Napierała, Manicki, Milewski (po przerwie Adamski), Franiak, Jakóbczak, Wojciechowski;

Gwardia: Pocialik — Dawidezyński, Kwaśniewski (Polakow), Michalik, Kielak, Kraska, Szarama, Biernacki, Malkiewicz, Szymczak, Masztaler.

Nieliczna grupa poznańskich kibiców, która przybyła na stadion przy ul. Racławickiej, oczekiwała z pewnością znacznie lepszej postawy swoich pupiłów, niż ta, jaką zaprezentowali lechici w pierwszych minutach meczu. Tymczasem przez około pół godziny spotkanie zupełnie nie przypominało pojedynku zespołów I-ligowych. Gra toczyła się na środku boiska, było sporo niecelnych podań. Nie liczne akcje obu drużyn kończyły się z reguły niecelnymi strzałami. W tym czasie obserwowaliśmy zaledwie jedną groźniejszą akcję poznaniaków. Jej autorem był Wojciechowski, który przeprowadził po skrzydle szybki rajd, zakończony niestety niecelnym podaniem.

Finał Pucharu UEFA przerwany

Po raz pierwszy w historii europejskiego piłkarstwa finałowy mecz o Puchar UEFA został przerwany z powodu deszczu. W środę wieczorem na stadionie Anfield Road stanęły do walki w pierwszym meczu finałowym UEFA zespoły FC Liverpool i Borussia Muenchen-Gladbach.

Po 25 minutach sędzia austriacki Linemayr zarządził przerwanie meczu. Boisko nie nadawało się do gry. Za zgodą kierowników obu drużyn spotkanie odrobędzie się w dniu 10 bm. Mecz wywołał duże zainteresowanie i na trybunach zebrało się 56 tys. widzów. (o-b)

Polscy zapaśnicy na ME w Helsinkach

Tegoroczne mistrzostwa Europy w zapasach w stylu klasycznym odbędą się w Helsinkach w dniach 1 — 3 czerwca. Reprezentacja Polski, która wyjedzie do Helsinek w pełnym składzie, zalicza się do czołówek tej dyscypliny sportu w Europie. Skład reprezentacji, zaproponowany przez Wydział Wyszczolenia PZZ, oparty jest na zespole drużynowego mistrza Polski — Wisłoki Dębica. Uzupełniają go zapaśnicy Siły Mysłowice, GKS Katowice i Spójni Gdańsk.

Oto proponowany skład: 48 kg — Rajmund Świerad (Wisłoka Dębica), 52 kg — Jan Michalik (Wisłoka), 57 kg — Józef Lipień (Wisłoka), 63 kg — Kazimierz Lipień (Wisłoka), 68 kg — Andrzej Supron (GKS Katowice), 74 kg — Stanisław Krzesiński (GKS Katowice), 82 kg — Marian Czardybon (Siła Mysłowice) lub Józef Lipniewicz (Pafawag Wrocław), 90 kg — Czesław Kwieciński (Siła Mysłowice), 100 kg — Andrzej Skrzydlewski (Wisłoka), ponad 100 kg — Edward Wojda (Spójnia Gdańsk) lub Marek Galiński (Pafawag Wrocław). (o-b)

Reprezentanci Poznania w kadrze rugbyistów

W niedzielę 13 bm. reprezentacja polskich rugbyistów rozegra rewanżowe spotkanie z cyklu rozgrywek o puchar FIRA, z zespołem Portugalii. Mecz odbędzie się w miejscowości Colmbra (Portugalia). W składzie drużyny polskiej powołanej na to spotkanie znalazło się także czterech zawodników poznańskich Polonii, są to: Marcinkowski, Olejniczak, Michałski i Mańko.

Pierwszy mecz obydwu drużyn zakończył się 22 punktową wygraną na Polaków (35:13). (zb)

dalekopisem

PIŁKARZE JUGOSŁAWII POKONALI NRF 1:0

Autorem niemałej sensacji był w śróde piłkarze Jugosławii, którzy będą za kilka dni w Warszawie, przeciwnikiem reprezentacji Polski. Jugosłowianie pokonali na olimpijskim stadionie w Monachium mistrzowską drużynę Europy NRF 1:0 (0:0). Bramkę strzelił w 76 minucie Bjekovic z rzutu karnego.

MARATON SAMOCHODOWY

Po raz drugi piłkarskie mistrzostwa świata uświetnione będą samochodowym rajdem-maratonem. Podobnie jak przed mistrzostwami w Meksyku, uczestnicy ogromnej imprezy z trasą o długości 16 tys. km, wystartują z Londynu, aby powrócić przez Europę, Azję i Afrykę do NRF.

Komunikat

Walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze WKS Grunwald, odbędzie się 14 bm. o godz. 17 w sali konferencyjnej Klubu Wojsk Lotniczych przy ul. Niezłomnych 1a.

bić, która przybyła na stadion przy ul. Racławickiej, oczekiwała z pewnością znacznie lepszej postawy swoich pupiłów, niż ta, jaką zaprezentowali lechici w pierwszych minutach meczu. Tymczasem przez około pół godziny spotkanie zupełnie nie przypominało pojedynku zespołów I-ligowych. Gra toczyła się na środku boiska, było sporo niecelnych podań. Nie liczne akcje obu drużyn kończyły się z reguły niecelnymi strzałami. W tym czasie obserwowaliśmy zaledwie jedną groźniejszą akcję poznaniaków. Jej autorem był Wojciechowski, który przeprowadził po skrzydle szybki rajd, zakończony niestety niecelnym podaniem.

Również gwardziści nie stwarzali niebezpiecznych sytuacji, chociaż w 35 min. mogli zdobyć gola w kiksie obrońców Lecha. Kiedy wydawało się, że pierwsza połowa zakończy się wynikiem bezbramkowym, w 30 min. Napierała dalekim podkręconym strzałem zaskoczył Pocialik, zdobywając bramkę dla Lecha. Bramka ta była częściowo zasługą Jakóbczaka, który wraz z Wojciechowskim usiłował wypracować tzw. idealną sytuację. Przeszkodził im w tym Kwaśniewski, interwencja ta była niezbyt skuteczna, ponieważ piłka wyśladała prosto pod nogi Napierały.

Niestety, zaledwie minutę po zdobyciu wyrównania. Jedną z pierwszych akcji gwardzistów wykonał Szymczak w 40 minucie, zaskakując w zamieszaniu podbramkowym Fischera. Bramki te uskrzydliły zawodników obydwu drużyn. Pomimo padającego krótko deszczu, który przeszedł nad stadionem i śliskiej murawy boiska, gra była już znacznie szybsza. Również poznaniacy uwierzyli w swe siły, przeprowadzając kilka niebezpiecznych akcji.

Po przerwie obraz gry nie uległ zasadniczej zmianie. Zawodnicy zdecydowali się na dalekie strzały licząc, nie bez racji, że bramkarz wypuści z rąk śliską piłkę. Obserwowaliśmy kilka takich strzałów w wykonaniu gwardzistów, na szczęście w większości niecelnych. Okazje na zdobycie bramki mieli także lechici, okresami przebywający całą dziesiątką n. połowie Gwardii i tak w 70 min. Pocialik z trudem odbił na róg silny strzał Wojciechowskiego, w 7 min. później daleki strzał Napierały, ale i tym razem bramkarz Gwardii był na miejscu. Ostatnią akcję poznaniaków przerwał gwizdek kończący to spotkanie.

W sumie nie był to zbyt ładny mecz, chociaż okresami mogli się podobać. Lechici nastawili się na wywiezienie jednego punktu i za miar ten zrealizowali, przy czym należy podkreślić ambitną postawę całego zespołu. Gospodarze mimo wysokiej lokaty w tabeli nie zachwycili. Na wyróżnienie zasługują jedynie cofnięty Kraska i starający się pokierować akcjami swoich kolegów Szymczak (Zd)

LKS — Wisła	1:1
Odra — Legia	2:2
Polonia — Górnik	2:2
Ruch — ROW	1:0
Zagłębie S. — Stal	4:1
Zagłębie W. — Pogoń	2:1

1. Stal M.	21	28	37-20
2. Górnik	21	27	20-9
3. Ruch	21	26	22-12
4. Gwardia	21	25	27-18
5. Wisła	21	25	26-22
6. LKS	21	24	20-17
7. Zagłębie S.	21	19	23-23
8. ROW	21	19	12-18
9. Legia	21	18	18-21
10. Lech	21	18	14-22
11. Polonia	21	18	17-28
12. Pogoń	21	16	21-26
13. Zagłębie Wałb.	21	16	17-28
14. Odra	21	15	17-29

150 tys. młodych piłkarzy w szkolnym PP

147 780 piłkarzy reprezentujących 9 852 szkoły podstawowe i ponadpodstawowe startowało w pierwszej fazie rozgrywek o szkolny „Puchar Polski” organizowany przez Szkolny Związek Sportowy oraz redakcję „Przeglądu Sportowego” i Telewizję. Obecnie toczą się rozgrywki półfinałowe, w których uczestniczą mistrzowie wszystkich województw. Impreza prowadzona jest oddzielnie dla szkół podstawowych oraz szkół średnich i zawodowych.

Finał szkolnego „Pucharu Polski” dla szkół podstawowych rozegrany zostanie przed meczem eliminacyjnym mistrzostw świata Polska — Anglia 6 czerwca na chorzowskim stadionie. Finałowe spotkanie dla drużyn reprezentujących szkoły średnie i zawodowe rozegrane zostanie jako przedmec finału Piłkarskiego Pucharu Polski 17 czerwca. (o-b)

STUDENCKA SPÓŁDZIELNIA PRACY „AKADEMIK“

Oddział Prac Plastycznych - Dekoracyjnych

poleca swoje usługi w zakresie:

- dekoracji okolicznościowych sal, lokali, świetlic
- wykonywania plansz reklamowych, szkoleniowych, informacyjnych
- wykonywania transparentów, napisów na tynku, szkiele, blasze
- dekoracji wystaw, giełd, stoisk, okien wystawowych
- makiet architektonicznych na podstawie dostarczonych projektów
- innych prac plastycznych - dekoracyjnych.

NASZ ADRES:

Zarząd Spółdzielni Poznań 60-967, skr. poczt. 373,
ul. Fredry 7, telefon 580-01,
Oddział Plastyczny - Dekoracyjny Poznań 61-662,
ul. Dożynkowa 9, bl. G, telefon 476-02.

3039-K1

ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH
Poznańskiej Fabryki Łożysk Toczących
w Poznaniu, ul. Krańcowa 9

PRZYJMUJE ZAPISY

na nowy rok szkolny
kandydatów do klas pierwszych
Zasadniczej Szkoły Zawodowej

na wydziały:

- TOKARSKI — chłopców i dziewczęta
- OPERATORÓW urządzeń kuciarskich — chłopców
- SZLIFIERSKI — chłopców i dziewczęta
- MECHANICZNY — chłopców
- ELEKTROMECHANICZNY — chłopców i dziewczęta

Nauka w szkole trwa trzy lata.

Absolwentom zapewnia się zatrudnienie w
Poznańskiej Fabryce Łożysk Toczących oraz
możliwość dalszej nauki w Technikum Mecha-
nicznym dla Pracujących.

Nauka odbywać się będzie w nowoczesnych
pomieszczeniach.

Dojazd tramwajami linii nr 6, 8, 12 i 19.
4120-K1

WIELKOPOLSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
ROBÓT INŻYNIERYJNYCH

w Poznaniu, ul. Świętosławska 12

O G Ł A S Z A 2 e

PRZYJMUJE ZAPISY

do Zasadniczej Szkoły Budowlanej w zawodzie:

MONTER instalacji sanitarnych zewnętrznych

Warunki przyjęcia:

- ukończona szkoła podstawowa,
- ukończona 16 lat.

Uczniowie w czasie nauki otrzymują wynagrodzenie
w wysokości:

- w I roku nauki 360,— zł. miesięcznie,
- w II roku nauki 480,— zł. miesięcznie + premia za
dobre wyniki w nauce i pracy do wysokości 25 proc.
wynagrodzenia miesięcznego.

Oprócz powyższego zapewnia się bezpłatne ubranie wy-
ściowe oraz odzież roboczą, ponadto opiekę lekarską i wszy-
stkie uprawnienia pracowników budownictwa.

Dla kandydatów zamiejscowych zapewnia się internat w
którym płatne jest tylko wyżywienie.

Przyjęcie do szkoły bez egzaminu wstępnego.

Po ukończeniu naszej szkoły, dla chętnych, istnieje możli-
wość skierowania do Technikum Budowlanego.

Blizszych informacji udziela i zapisy przyjmuje:

Dział Zatrudnienia i Plac Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa
Robót Inżynierskich Poznań, ul. Świętosławska 12
nr kodu 60 967, I piętro pokój 18, tel. 561-88.

3790-K1



Poznańskie
Przedsiębiorstwo Handlu
Sprzętem Rolniczym
„AGROMA”
w Poznaniu
ul. Katowicka 1, tel. 710-18.

uprzejmie zawiadamia swoich klientów, że
w dniach od 1—20. VI. 1973 r.

PRZEPROWADZONA ZOSTANIE
OKRESOWA INWENTURA TOWARÓW

w Oddziale w Ostrowie Wlkp.

ul. F. Dziągwy 1, tel. 41-84.

W czerwcu czynne będą nast. placówki:

- Poznań, ul. Katowicka 1, tel. 710-18
- Konin, ul. Składowa 6, tel. 41-24
- Leszno, ul. Narutowicza 125, tel. 24-55
- Wągrowiec, ul. Rogozińska 1, tel. 189.

Z uwagi na wprowadzoną specjalizację
naszych placówek, uprzejmie prosimy P. T. Klien-
tów o wcześniejsze zaopatrzenie się w niezbęd-
ne detale, względnie korzystanie w tym czasie
z usług PZGS.

3836-K1

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne
w Poznaniu, ul. Głogowska 131

poszukuje na dłuższy okres
większej ilości

umeblowanych pokoi

na terenie m. Poznania dla zamiejscowych
pracowników tut. przedsiębiorstwa.

Powierzchnia pokoi obojętna, mogą być
jedno, dwu i więcej osobowe.

Opiata regulowana będzie na podstawie
zawartej umowy i obowiązujących
przepisów w tym zakresie.

Zgłoszenia przyjmuje i udziela bliższych infor-
macji Dział Spraw Osobowych i Szkolenia MPK
w Poznaniu, ul. Głogowska 131, pok. 32, tele-
fon 612-41, wewn. 32.

3477-K1

BANK POLSKA KASA OPIEKI S.A.

ZAPRASZA P.T. KLIENTÓW

DO SKŁĘPU MHD W POZNANIU,

ul. Chudoby 20

PROWADZĄCEGO SPRZEDAŻ TOWARÓW

PeKaO

♦ POLECAMY ARTYKUŁY SPOŻYWCZE

ZA WALUTY WYMIENIALNE I BONY TO-
WAROWE PeKaO.

3882-K1

Praca Nauka

Opiekunka do dziecka po-
trzebna zaraz. Zgłoszenia
ul. Krzyżowa 2 m. 7,
godz. 18—20. 44988g

Dla 5-miesięcznego dzie-
cka szukam opiekunki.
Zgłoszenia: Szulc, Czerwo-
nej Armii 14, I ptr. w
godz. 15—17. 44618g

Kaletnicza, maszyniarka do
pracy na maszynach. Poznań,
ni potrzebna. Kościelna 23.
43543gpr

Opiekunka do dziecka pi-
ni potrzebna. Poznań,
Marcelińska 75 m. 3. 41600g

Gospośia samodzielną, naj-
chętniej dochodzącą, do
dwóch dorosłych osób po-
trzebna zaraz. Warunki
bardzo dobre. Zgłoszenia:
Prusa 15 m. 8, telefon:
428-75. 44680g

Czeladnik piekarski i u-
czeń powyżej lat 17 z no-
cielem potrzebny. Pie-
karnia-cukiernia. Poznań,
Dzierżyńskiego 66. 44734g

Murarze-tylnikarze natych-
miast potrzebni. Hoppel,
Andrzejewskiego 5a lub
Hodowla Buraka Cukro-
wego Kopanina 28 m. 36.
44609g

Przyjmę każdą pracę cha-
łupniczą. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dia 41117g

Zatrudnię hafciarke (spe-
cjalność maszynowa laicu-
szkowska). Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dia 41160g

Przyjmę ucznia. Krawie-
ctwo, ul. Ogrodowa 4 m.
6. 41188g

Uczę matematyki. Strze-
lecka 30 m. 10. 41062g

Gry na akordeonie, skrzy-
pacch oraz jęz. polskiego.
niemieckiego — nauca
pedagog. Naramowicka 18
m. 4. 41196g

Kupno Sprzedaż

Sprzedam psa 8-miesięcz-
nego, rasy spaniel czarny.
z rodowodem, Sawala Fe-
liks. Poznań, Palacza 41
m. 5. 41770g

Sprzedam 10.000 szt. sadzo-
nek pomidorów, Głębowa
12, tel. 707-12. 44826g

Sprzedam pokój stołowy
— orzech, tapczan, Lusz-
czyński, Żegrze, Mileczi-
ska 35. 44849g

Sprzedam tanió wózek
dziecięcy — spacerówka,
w idealnym stanie. Obor-
niki, ul. Jaegera 2. 4380g



W „KOZIOLKACH”

PONAD 500.000 ZŁ LUB

samochód „SKODA 100S”

CZĘKA NA CIEBIE.

4004-K1

Sprzedam maszynę do
szycia, pikówkę. Telefon
567-58. 41187g

Sprzedam kompresor 220
V oraz silnik 1,1 i 0,55 kW
380 V, mało używane. A-
dres wskazuje „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dia 41204g

Sprzedam maszynę dzie-
warską jedno płytową
Modena. Ulica Świerczew-
skiego 132 cm. 15, tel.
402-64. 41206g

Tanió sprzedam szafę 3-
drzwiową jasną, biblio-
teczkę, biurko, stół cieni-
ny. Tel. 445-88. 41216g

2 łóżka i 2 nocne stoliki,
sprzedam. Ludwik Jak-
ubowski Mylna 50 m. 6.
41234g

Sprzedam meble antyczne
w godz. od 15—18. A-
dres wskazuje „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dia 41227g

Sprzedam skuter Wiatka,
w dobrym stanie. Oferty
z podaniem ceny „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dia
41226g.

Sprzedam tanió Warsza-
wę M20 po kapitalnym re-
moncie. Kotlin, Świerczew-
skiego 18. 410p

Sprzedam furgonetkę Ifa 9
marki Framo, nośność 800
kg względnie 7 osób po
kapitałnym remoncie, no-
we: silnik, gaźnik, chłód-
nica. Książ Wilk., ul. Ko-
ściuszki 9 tel. 53, po godz.
16. 439p

Sprzedam Warszawę 224
po wypadku, 30 tys. zł.
Róbcowa 1. 44545g

Sprzedam Woltę M-21 rok
produkcji 1967. Pniewy,
Pólna 21, tel. 156. 44713g

Lokale

Zamienię pokój kuchnia
Poznań, na 2 pokoje kuch-
nią w Lesznie. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dia 44081g.

Nowoczesną kawalerkę,
balcon, na Grunwaldzie
zamienię na inną lub sa-
modzielną pokój, kuchnia.
Oferty „Prasa” Grunwaldz-
ka 19 dia 41730g.

Zamienię mieszkanie trzy
pokojowe, kwaterekowe,
nowe budownictwo, II
piętro, śródmieście na
równorzędne dwupokojowe
w Łazar, Grunwald, O-
ferty „Prasa” Grunwaldz-
ka 19 dia 41449g.

Przyjmę na pokój kultu-
ralną, uczciwą, starszą
panią. Adres wskazuje „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dia
41284g.

Zamienię pokój z kuch-
nią — na 3 lub 4-pokojowe
mieszkanie. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dia 41327g.

Nieruchomości

Dom jednorodzinny z du-
żym ogrodem w Poznaniu
sprzedam. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dia
43801g

Parcele w Mosinie przy
Targowej drodze. A-
dres wskazuje „Prasa” Grun-
waldzka 19 dia 436p.

Sprzedam plac z planem
budowy na dom bliźniak
3-rodzinny 1,800 m kw.,
blisko Częstochowy. Wia-
domość: Częstochowa, Ber-
ka Joselewicza 1. Nita.
1184-K2

Sprzedam domek jedno-
rodzinny z ogrodem w Po-
znaniu. Adres wskazuje
„Prasa” Grunwaldzka 19
dia 41465g.

UWAGA: CHODZIEŻ

Przedsiębiorstwo spółdzielcze

z a k u p i na terenie Chodzieży

budynek wraz z zapleczem

z możliwością adaptacji na punkt
handlowo - usługowy.

Pomieszczenie niezbędne 300 — 400 m².

Oferty prosimy kierować „Prasa” Grunwaldzka
19 dia 3350-K1.

Matrymonialne

Panna przystojna, wy-
kształcenie średnie, samo-
dzielne mieszkanie, pozna-
kawalerka, wiek 27—33,
wzrost powyżej 172 cm, z
odpowiednim wykształce-
niem. Cel matrymonial-
ny. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dia 41400g.

Panna lat 23, wykształce-
nie wyższe, pozna przy-
stojnego, przedsiębiorcze-
go kawalera, wzrost
172—180 do lat 30 z dzie-
ciem, wyglądająca do lat 25,
cel matrymonialny. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19 dia
41467g.

Panna niezależna — uspo-
sobiona spokojnego, po-
słubi kawalera do lat 50.
Oferty „Prasa” Grunwaldz-
ka 19 dia 447p.

Rozwiedziona nie z wlas-
nej winy lat 40 kierowca,
mechanik pozna pania do
lat 36 z mieszkaniem.
Zdjęcie mile widziane,
dyskretna, zapewniona.
Cel matrymonialny. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka
19 dia 41411g.

Wdowiec, emerytowany
pracownik umysłowy, lat
72, posiadający nowoczes-
ne mieszkanie, central-
nym ogrzewaniem, woje-
wództwie poznańskim, za-
późnia panią szczupłą, mi-
le, wyglądającą do lat 35,
cel matrymonialny. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka
19 dia 446p.

Rzemieślnik lat 41 posia-
dający mieszkanie posłu-
bi ładną panią domator-
kę. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dia 41259g.

Pracownicy poszukiwani

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chlopska” w Sul-
mierzycach — przyjmie do Zakładu Usług Remonto-
wo-Budowlanych — zaraz:

INŻYNIERA lub TECHNIKA budowlanego — na
stanowisko kierownika technicznego.
Zgłoszenia przysłać pod adresem Gminnej Spół-
dzielni w Sulmierzycach, pow. Krotoszyński, ul. Klon-
owicza 6, nr kodu 63-750. 869-K2

PPH „Konsumy” w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 17,
przyjmuje:

- WEDLINIARZA
- KRAWCA
- KUCHARZA.

Wynagrodzenie zgodne z Układem Zbiorowym Pra-
cy Pracowników Handlu Wewnętrznego.
Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr, pokój nr 19.

3840-K1

Przetargi

Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych w Ostrowie
Wlkp., ul. Kościuszki 14 ogłasza PRZETARG NIE-
OGRAŃCZONY na wykonanie:

TYNKÓW ZEWNĘTRZNYCH na obiektach zlo-
kalizowanych na terenie miasta Ostrowa Wlkp.,
w ogólnej ilości około 1060,0 m². Wysokość bu-
dynków ponad 4 m.

Wielkość obiektów od 106,0 m² do 360,0 m²; pozosta-
wamy do wyboru oferenta przyjęcie całości robót lub
poszczególności obiektów.

Termin wykonania — sukcesywnie — rozpoczęcie
robót w ciągu 7 dni od dnia zawiadomienia o przyję-
ciu oferty do dnia 30. VI. 1973 r.

Słup kosztorys i szczegółowe informacje uzyskać
można w dziale dokumentacji przedsiębiorstwa.
Do udziału w przetargu zapraszamy przedsiębior-
stwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty prosimy składać w zalakowanych kopertach
w terminie 10 dni od daty ogłoszenia w siedzibie
przedsiębiorstwa. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi
2 dni później. Zawiadomienie o przyjęciu ofert nastąpi
w ciągu 7 dni od dnia otwarcia ofert.

Zastrzegamy sobie prawo swobodnego wyboru ofert
lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
1164-K2

† W dniu 9 maja 1973 r. zmarła po długich
i ciężkich cierpieniach nasza najdroższa ma-
musia, teściowa, babunia, przeżywszy lat 75, sp.

LUDWIKA MILISIEWICZ

z domu KROTOSZYŃSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 9.50
z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

Poznań, Plac Bernardyński 4 m. 9.

† W dniu 8 maja 1973 r. zmarł po długich
i ciężkich cierpieniach mój najukochańszy
mąż, brat i szwagier, przeżywszy lat 60, sp.

WALERIAN KLUGE

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 11 bm.,
o godz. 13.00 na cmentarzu Junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Poznań, Strzelecka 41

44973g

† Z wielkim bólem i żalem zawiadamiamy, że
dnia 8 maja 1973 r. zmarł po długotrwałej, cięż-
kiej chorobie, mój najdroższy mąż, nasz naj-
lepszy ojciec, dziadek, brat i wujek, przeżywszy
lat 58

EDWARD BIALAS

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 11 maja
1973 r. o godz. 12.30 na cmentarzu komunalnym
na Junikowie.

Pogrzebi w smutku

żona, synowie, siostra, synowa,
wnuczka i rodzina

Poznań, ul. Kochanowskiego 19 m. 13. 44952g

W dniu 7 maja 1973 r. zmarł

FRANCISZEK SZYMAŃSKI

długoletni były pracownik Spółdzielni Pracy
„FOTOS” w Poznaniu, ul. Wojskowa 22a.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmar-
łego składają

Zarząd, Rada Zakładowa, Rada Spółdzielni
i pracownicy
Spółdzielni Pracy „Fotos”

4017-K1

† Pogrzebi w głębokim bólu i żalu zawiada-
miamy, że dnia 9 maja 1973 r. po długotrwa-
łej chorobie, opatrzony Sakramentami św., za-
kończył wypełnione pracą i trudem życie mój
mąż, nasz ojciec, teść i dziadek, przeżywszy
lat 66

STANISŁAW ADAMOWSKI

mistrz blacharski

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 11 bm.
o godz. 14.00, na cmentarzu na Miłostowie
(Główna).
Strapieni

żona, córka, synowie, synowa, zięć
i wnuki

Poznań, ul. Zawady 4 m. 16. 44994g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
8 maja 1973 r. zmarła po ciężkich i długich
cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., na-
sza najukochańsza siostra, szwagierka i ciocia

PELAGIA RANKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 11 bm.
o godz. 11.55 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Poznań, ul. Wojskowa 17 m. 4. 44975g

† Dnia 8 maja 1973 r. odeszła od nas na zawsze
nasza ukochana, pełna dobroci, ciocia, sp.

STANISŁAWA JANISZEWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 14.00
na cmentarzu św. Trójcy w Koźminie Wlkp.

W smutku pogrążona

rodzina

Koźmin Wlkp., ul. J. Marcjka 16. 44925g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
8 maja 1973 r. zmarła opatrzona Sakramentami św.,
nasza ukochana mama, teściowa i babunia, prze-
żywszy lat 73

ANTONINA GLABISZEWSKA

I voto GALAS

z domu URBANIAK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 11 bm. (piątek)
o godz. 15.30 na cmentarzu we Wrześni.

W głębokim smutku pogrążeni

syn, synowa, wnuczka i rodzina

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Ścieżki”.
NOWY — g. 16 „Tajemniczy ogród”.
OPERA — g. 19 „Halka”.
OPERETKA — g. 19 „Dziękuję ci Ewo”.
MARCINEK — g. 14 „Janko Muzykant” i g. 18.30 „Krawiec Nitczka”.

KINA

KDF MUZA — g. 15.30, 18, 20.15 „Narkomani” (USA 18 l.).
KDF PAŁACOWE — Festiwal Filmów dla Dzieci i Młodzieży — g. 11 „Motyle” (pol. 11 l.), g. 13 „Krótkometrażówki dla najmłodszych”; g. 17 „Skrzydółka” i „Agneszka” (pol. 11 l.).
APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Jeźdźcy” (USA 16 l.).
BAŁTYK — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20.15 „Poszukiwany, poszukiwana” (pol. 11 l.).
GONG — g. 10, 12, 16 „Matłonkowie roku II” (franc. 14 l.), g. 18, 20 „24 godziny z życia kobiety” (franc. 18 l.).
GRUNWALD — g. 17, 19.30 „Błąd szeryfa” (NRD 14 l.).
GWIAZDA — g. 10.30, 13.30, 16.30, 19.30 „Hrabina Cosel” (pol. 14 l.).
KOSMOS — g. 17, 19.30 „Człowiek orkiestra” (franc. 14 l.).
MALTA — g. 16, 18.30 „Kopernik” (pol. 14 l.).
MINIATURA — g. 15, 17.30, 20 „Dyrektor” (radz. 14 l.).
PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Jarebina czerwona” (pol. 14 l.).
RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Na ratunek” (radz. 14 l.).
RUSALKI — g. 15 „Kot w butach” (jap. 7 l.), g. 17, 19.30 „Gangsterski walc” (franc. 16 l.).
SCALA — g. 16, 18, 20 „Słoneczniki” (wł. 14 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14.45, 16.45, 18.45 „Świadek zainat” (radz. 14 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Król, dama, walet” (NRF 16 l.).
WRZOS (Luboń) — g. 18 „Wino-wajca potrzebny od zaraz” (bułg. 14 l.).
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Był sobie Ildak” (USA 16 l.).
CZERNASTKA — OLIMPIA, OSIEDELE, PRZYJAŹN, WARTA — nieczynne.
FOTOPLASTIKON — g. 13—18 „Afryka Zachodnia”.

DYZURY

SZPITAL: Interna, chirurgia ogólna, laryngologia, ul. Mickiewicza 2; okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7; psychiatra — ul. Szpitalna 29/33.
Pogotowie Ratunkowe dla Poznania (Chelmskiego 20); wypadki uliczne, tel. 999; nagłe zachorowania w domu, tel. 66-00-66; dla pow. poznańskiego tel. 544-44.
Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Poznaniu — tel. 540-83.
Miejska Lecznica dla Zwierząt (ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414) — g. 9—21 (w nocy nagłe wypadki).
Telefon Zaufania — nr 586-87 i 522-51.
Apteki: Dzierżyńskiego 349, Dąbrowskiego 149/142, Głogowska 107/109, Główna 53, Mickiewicza 22, Kórnicka 24, Słowiańska, Staro-łęcka 78 (dyskursy nocne), Marcin-kowskiego 11 (cała doba).

RADIO

PROGRAM I: 7.45 Takti i minuty; 8.05 U przyjaciół; 8.10 Mel. 7 stolic; 8.35 Przegląd muzyczny z Bydgoszczy; 9.05 Dla kl. III—IV „Śpiewka o generale” — słuch.; 9.25 Muz. rozrywkowa; 9.35 Śpiewa Państwowy Uralski Chór Ludowy; 10.05 „Poculaj mnie Kasiu” — koncert przebojów musicalowych; 10.40 Aktualności kulturalne; 10.45 Śpiewa Dana Ierska; 11 Muz. pocztówki bałtyckie; 11.25 Apetyt wraza sta w miare słuchania; 11.30 Mel. przed hejnałem; 12.20 Pilsko, nasze Pilsko — melodie górali żywieckich; 12.30 Konc. żywe; 12.50 Muzyczny przegląd folkloru; 13.25 Radość porannej rolnika; 13.35 Polskie gwiazdy operetki; 14 Ze świata nauki i techniki; 14.05 Przeboje na instrumentach; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35 Śpiewają polscy aktorzy; 15.05 Nowe opracowania dawnej muzyki; 15.35 Listy z Polski; 15.40 Konkurs big-bandów jazzowych; 16.15 Piosenki Artura Zalskiego; 16.35 Muz. rozrywk.; 17.30 Studio Młodych; Radio-kurier; 17.40 Muz. rozrywk.; 17.55 Rytm, rynek, reklama; 18.05 Rytm i taniec; 18.15 W świecie; 18.30 Cykl: „Gmina — Urząd — Samorząd”; 18.40 Miłośnikom wielkiej pianistyki; 19.05 Muz. i Aktualn.; 19.30 Gwiazdy światowych estrad; 20.15 Turniej trzech pokoleń; 20.50 Kronika sportowa oraz komentarz i oficjalne wyniki z I etapu WP; 21.10 Miniatury rozrywkowe; 21.25 Studio Młodych — Naszym zdaniem — felieton aktualny; 21.30 Słynni soliści w 2 stylach...; 22.05 Poznajemy style jazzowe; 22.25 Co słychać w świecie; 22.30 Rytm, taniec, piosenka; 23.10 Korespondencja z zagranic; 23.15 Rytm, taniec, piosenka; 0.05 Kalendarz Nauki Polskiej; 0.10 Program nocny z Poznania.
WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 20, 22, 23, 24.
TRANSM. Z TRASY I ETAPU: WP g. 15.30, 16, 16.30, 18.45.

PROGRAM II: 7.35 W radiowym tygliku: 8.35 „Sztuka życia” — aud. Red. Spół. 8.55 Muz. spod strzechy; 9 Z muz. Webera i Rossiniego; 9.20 Wielkie Ork. w Małym Repertuarze; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10 „Brat milczącego wilka” — pow.; 10.20 Ludwik van Beethoven — V Sonata D-dur op. 10; 10.40 Nie ma marginesu; 11 Antykwarjat z kurantem; 11.20 Piosenki w stylu „folk”; 11.35 Piosenka Ródzinną; 11.40 Trzeźwo o alkoholu; 11.50 „Od Tatr

Poznańskie trojaczki



Oto urodzone 22 kwietnia br. poznańskie trojaczki — Agnieszka [wagi obecnie 1650 g], Beata [1430 g] i Anna [1500 g] Kieniewicz.

Są pod troskliwą opieką lekarzy i pielęgniarzy Kliniki Neonatologii z ul. Polnej. Przebywają jeszcze w inkubatorach, ale stale przybierają na wadze i są zdrowe. Informujemy też, że pod adresem naszej redakcji Huta Szkła z Pobiedzisk przysłała

dla trojaczek 15 butelek do mleka „Bobo”. W imieniu rodziców dziękujemy! (bran) Fot. — H. Kamza

Nowe zadania dla harcerzy-leśników

Ostatnio odbyło się w Poznaniu kolejne posiedzenie Harcerskiej Rady Resortowej Szkół Ministerstwa Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego. Współpracuje ona od siedmiu lat z Chorągwią Wielkopolską ZHP.

Szczególne zasługi posiada Rada w propagowaniu wśród przyszłych leśników idei budowy Fromborka. Rezultatem jej działalności jest nadanie wielu indywidualnych i zbiorowych obywatelstw tego miasta harcerzom w mundurach leśników.

Jedną z ciekawszych form działalności harcerstwa w szkołach leśnych jest organizowanie konkursów fotograficznych, zgrupowań letnich obozów harcerskich, współzawodnictwa o propozycję pochodni ministra leśnictwa i przemysłu drzewnego, a także pracy społecznej w ramach harcerskiej akcji „Z Krzyżem Harcerskim na kombinezonie”.

W roku bieżącym harcerze-leśnicy przygotowują się do udziału w zgrupowaniu obozów z wszystkich techników leśnych i przemysłu drzewnego organizowanym na terenie województwa olsztyńskiego oraz do zlotu Honorowych Obywateli miasta Fromborka. (hl)

Dzień Sztandaru

Dla młodzieży Szkoły Podstawowej nr 68 im. Jana Brzechwy w Poznaniu dzień wcześniej był świętem. W ubiegłym roku szkoła otrzymała sztandar i wtedy po stanowiono stworzyć tradycję „Dnia Sztandaru”. W pierwszej rocznicę „Dnia” przygotowano montaż słowno-muzyczny przypominający historię zwycięstwa nad faszystami i obrazujący dorobek szkoły. Kulminacyjnym momentem było wręczenie listów pochwalnych rodzicom 71 najlepszych uczniów szkoły w obecności nauczycieli oraz przedstawicieli Komitetu Rodzicielskiego. (bg)

do Bałtyku” — dwie melodie z Ku jaw; 13 Wiedza o człowieku; 13.20 600 sek. z Zesp. „Paradoks”; 13.35 „Po trzydziestu latach” — opow.; 13.55 Mini-przegląd folklorystyczny; 14 Więcej, lepiej, taniej; 14.15 Świat i my — magazyn handlu zagranicznego; 14.35 Sceny z oper; 15 Zawsze o 15 — program dla dzieci; 15.40 Ciepłota i chłopoty; 15.50 Stołeczne aktualności muzyczne; 16 Czas i ludzie; 17.25 Aud. ekonom.; 17.40 Felieton F. Fornalczyka pt.: „Oddziaływanie na komórkę mózgową”; 17.50 Radioexpress; 18 „Turystyka i wycieczki”; 18.05 Muz. po pracy; 18.40 Widnokrąg — Encykloped. Wiedzy o Pracy; 19 Studio Młodych „Wzór na przyszłość”; 19.15 Język rosyjski; 19.30 Jazz inspirowany folklorem; 19.40 Rodowody poetyckie; 20 Pamięci S. Wiechowicz; 20.30 Kto się z czego śmieje; 21 „Echa Miedynar. Konkursów” — graja laureaci ubiegłorocznego Konkursu Pianistycznego im. Skrzibina w Oslo; 21.50 Portrety wielkich wykonawców; 22.30 Książki, które na was czeka; 23 Horyzonty muzyczne; 23.40 Z muz. dawnej — cze-ska polifonia renesansu i baroku.
WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 7.40 Muz. zęgar-rynia; 8.05 Mój magnetofon; 8.35 Tylko po francusku; 9 „Sto koni do stajni” — odc. 21 pow.; 9.10 H. Hardouin — „Magnificat”; wyk. soliści chór i Ork. Kameralna dvr. J. F. Paillard; 9.30 Nasz rok 73; 9.45 Tylko kwintety; 10.15 N+T — czyli nowoczesność i technika; 10.35 Dzień jak co dzień; 11.45 „Lampart” — odc. 4 pow.; 12.20 „Niedziela w sierpniu” — zesp. Weather Raeport; 12.25 Za-kierowna; 13 Na katowickiej antenie; 13.10 Sylwetki jazzowe — Red Norvo; 13.30 Malowanie rekami od węgla, rep.; 15.45 W kregu

TELEWIZJA

PROGRAM I: 9 — Język polski (kl. I lic.); 9.55 — Piosenka polskiego Oświecenia; 9.55 — Język polski (kl. II lic.); 10.30 — Eliza Orzeszkowa; 10.30 — „Cienie zanikają w po-ludnie” — film prod. radz.; odc. IV: „Urwisko Marii” (kolor); 14 — Matematyka w szkole: „Funkcje, równania i nierówności”; cz. V; 15 — TTR — Zoologia, I. 10 „Pta-ki”; cz. I (Budowa i czynności życiowe); 15.35 — TTR — Hodowla zwierząt, I. 10 „Mierniki wartości pokarmowej pasz” (powt.); 16.10 — ITP; 16.30 — Dziennik; 16.45 — Sprawozdanie z trasy XXVI Wyścigu Pokoju — I etap na trasie Nehvis dy — Pardubice (88 km);

Na budowie elektrociepłowni

Obiekty socjalne dały początek...

Na Karolinie ruch budowlany trwa od początku 1972 r. Zanim rozpoczęto budowę I etapu samej elektrociepłowni trzeba było bowiem ukształtować teren, doprowadzić boznicę, wybudować główną drogę dojazdową. W ciągu minionych miesięcy zajmowano się też uzbrajaniem terenu (roboty te trwają w dalszym ciągu) oraz wznoszeniem obiektów socjalno-administracyjnych.

Wkrótce gotowe będą m. in. pawilon gastronomiczny, łaźnia i szatnia dla około 500 osób oraz dla tyluż samo ludz — stołówka. Tuż obok powstanie osiedle mieszkaniowe z 252 mieszkaniami oraz przed szkołą i pawilonem handlowo-usługowym. W późniejszym okresie nastąpi rozbudowa osiedla o dalszych 250 mieszkań.

Elektrociepłownia Poznań II to jedna z tych inwestycji, której budowa przebiega prawidłowo, a co najważniejsze — z myślą o zapewnieniu jej budowniczym dobrych warunków pracy oraz socjalnych. W przyszłości obiekty te służyć będą ludziom, zatrudnionym w elektrociepłowni.

Postępują też prace przy stawianiu zasadniczych obiektów, m.

in. dla kotłowni tzw. szczytowej. W tym miesiącu ruszy jeszcze budowa trzonu 200-metrowego kominu. Ostatnio załoga generalnego wykonawcy — Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowy Elektrowni i Przemysłu „Energoblok” — zakończyła wykonywanie fundamentów pod ów komin. Zużyto do tego celu około 3200 m³ żelbetu oraz 210 ton stali. Do budowy trzonu przystąpiła załoga Wrocławskiego Przedsiębiorstwa Budowy Pieców Przemysłowych. W stanie surowym komin gotowy będzie w październiku br. Później wykładane się go będzie specjalnym materiałem uodpornionym na działanie siarki, wody i temperatury.

W bieżącym kwartale nadejdzie ze Związku Radzieckiego pierwszy kocioł wodny (następny w III kwartale). Jego uruchomienie nastąpi pod koniec września przyszłego roku. Da on tyle ciepła ile w tym roku, po rozbudowie, dostarczać będzie istniejąca elektrociepłownia I. Pierwszy ciepły (także dla podgrzewania wody) popłynie z Karolina na osiedle Winogrody, do PGR Naramowice, śródmieścia, m. in. ogrzewać będzie wznoszony przy al. Stalingradzkiej hotel „Polonez” i częściowo do Jezyc.

Uruchomienie w 1974 r. dwóch kotłów zakończy budowę I etapu. W kolejnym instalowane będą na Karolinie bloki energetyczne oraz dalsze kotły. W sumie jednych, jak i drugich będzie po 5. Dopiero bowiem po skojarzeniu energii energetycznej z ciepłą uzyska się w pełni sprawna elektrociepłownię.

Budowę tej gigantycznej miliardowej inwestycji podzielono na cztery etapy. Ostatni zakończy się w 1990 r. i wtedy spora część miasta (także nowo projektowane osiedle w Piatkowie) korzystać będzie z ciepłoci i ciepłej wody z Karolina.

Na razie, oprócz generalnego wykonawcy, zatrudniono tu szalęgi kilku podwykonawców. W ciągu roku będzie ich 12, w przyszłym — 16. Nad całością robót czu-

„Młodzi-73” - wystawa w „Teletrze”

Zarząd Zakładowy ZMS i Rada Zakładowa przy WZT „Teletra” ogłosiła konkurs fotograficzny pt. „Młodzi 73”. Spotkał się on z żywym zainteresowaniem amatorów fotografii w różnych zakładach i przedsiębiorstwach poznańskich. Wpłynęło na niego 167 prac od 23 autorów. Jury zakwalifikowało 100 fotografii na wystawę otwartą ostatnio w ramach 15-lecia istnienia ZMS w „Teletrze”.

W konkursie Grand Prix Dyrektora Naczelnego WZT „Teletra” zdobył Jerzy Dolata z „Wiepofamy”, a nagrodę ZZ ZMS przy „Teletrze” pracownik tego zakładu Zbigniew Krzyżanski. Pierwszą nagrodę przyznało jury Ryszardowi Woźniakowi, także z „Teletry”.

Wystawa w klubie zakładowym potrwa do końca tego tygodnia. Warto ją obejrzeć. (c)

Marnotrawstwo



Pod koniec ubiegłego tygodnia takie oto zdjęcie wykonał nasz fotoreporter na Osiedlu Jagiellońskim, tuż obok zielieniaka (Rajale). Rozrzucone tu rury nie świadczą o gospodarności tych, którzy pozostawili je w błocie. W obecnym stanie (zardzewiałe) na pewno nie przydadzą się już do niczego. Jest to z jednej strony przykład marnotrawstwa, z drugiej — niechlujstwa. Ciekawe, kto jest właścicielem owych rur. Odpowiedzi oczekujemy od administracji osiedla.

Fot. — K. Przychodźki

INFORMUJEMY

Dzisiaj: ● Godz. 18 — spotkanie autorskie z W. Zukrowskim, filia nr 5 Biblioteki Raczyńskiego, ul. Dzierżyńskiego 94. ▲ — prelekcja prof. dra Z. Kaczmarskiego pt. „Zygmunt Wojciechowski” w filii nr 4 Biblioteki Raczyńskiego, ul. Lodowa 4. ▲ — prelekcja prof. dra W. Jakóbczyka „Karol Libelt”, filia nr 8 Biblioteki Raczyńskiego, ul. Osinowa 14/16. ▲ — zebranie Klubu Ravensbrück, salka konferencyjna Zarządu Okręgu ZBoWiD, ul. Lampego 10. ▲ — prelekcja A. Kempłińskiego „Ak-tualne problemy gospodarki matematycznej na VIII Plenum KC partii”, sala oświatowa w Klubie Oficerskim przy ul. Niezłomnych 1 — I piętro.

Kronika

Miasta Poznania

Ukazał się zeszyt „Kroniki Miasta Poznania” za II kwartał br. Otwiera go pozycja Zbigniewa Kotulskiego pt. „Dzielnica Nowe Miasto w latach 1954—1970”. Dalej — Edmund Makowski opisuje wybory do Rady Miejskiej Poznania w 1929 r., natomiast Jan Hellwig publikuje artykuł pt. „Studia naukowe w Poznaniu” (1954—1971). Dział „Materiały” uzupełnia artykuł Zdzisława Szulciewskiego pt. „Służba sanitarno-epidemiologiczna w latach 1945—1970”.

O poznańskich wioskach muzycznych pisze na łamach „Kroniki” Tadeusz Szantruczek, omawiający te imprezy za lata 1971 i 1972. W dziale kronikarskim Tadeusz Swiata przedstawia sylwetkę rektora Politechniki Poznańskiej — dr. hab. inż. Bolesława Wojciechewicza.

Zeszyt uzupełniają: sylwetka Kazimierza Iłakowiczówny, laureatki nagrody literackiej im. J. Kaspro-wicza za rok 1972, (pisze na ten temat Jerzy Mańkowski) oraz sylwetka Edmunda Rejka, dyrektora poznańskiej DOKP, piosenkarza Marii Pabel. Jak w każdym numerze i tym razem: sprawozdania i liczne zdjęcia oraz przypomnienie, co „Kronika” pisała przed 50 laty. (c)

Ponad 72 tys. zł zebrał PKPS

W zbiórkach ulicznych przeprowadzonych w Poznaniu 8 i 15 kwietnia br. Polski Komitet Pomocy Społecznej zgromadził łącznie blisko 72 735 zł. Najlepsze wyniki dała ta do-roczna akcja na Jeżycach, gdzie zebrano ponad 38 000 zł oraz na Grunwaldzie — przeszło 13 000 zł i na Starym Mieście — blisko 11 000 zł.

Pieniądze przeznaczono na kupno żywności, odzieży, obiadów i pomoc usługową dla osób, znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej. PKPS składa za naszym pośrednictwem podziękowanie ofiarodawcom, informując zarazem, że przyjmuje dary rzeczowe i pieniężne w siedzibach poszczególnych Zarządów Dzielnicy swej organizacji: Grunwald, ul. Matejki 52, tel. 629-35; Jeżyce, ul. Mickiewicza 31, tel. 442-52; Nowe Miasto, ul. Chwaliszewo 74; Stare Miasto, ul. Wielka 1, tel. 543-59; Wilda, ul. Dzierżyńskiego 161/163, tel. 324-74. (ad-o)

odpowiadamy

Maria T., ul. Dąbrowskiego. — Trudno nam powiedzieć, gdzie może naabyć lekarstwo, skoro nie może dać Panu, przeciw jakimś dolegliwościom, jest stosując. Najlepiej, aby lekarz wypisał receptę. (782)

Nieszczęśliwa Adela. — Uczucie zmęczenia, ociężałości i senność to dolegliwości przeważnie występujące wiosną. Tym niemniej radzimy udać się do lekarza. (711)

Hanna P. — Tygodnik „Perspektywy” wychodzi w Warszawie. Redakcja mieści się przy Nowym Świecie 58. Olgierd Budrewicz jest jednym z redaktorów tego pisma. (698)

H. M. — Do obowiązków dozorców domu mieszkalnego należy między innymi usuwanie nieczystości z części zabudowań, przeznaczonych do wspólnego użytku mieszkańców, jak np. sienie, klatki schodowe, korytarze, kabiny dźwiękowe. Czynności te powinny być wykonywane codziennie. (803)

PODSTAWOWY OBOWIĄZEK KIERUJĄCEGO POJAZDEM TO JECHAĆ TAK BY NIE UTRUDNIAĆ RUCHU I NIE ZAGRAŻAĆ INNYM